

Czy kataloński stanie się 25. językiem urzędowym w UE?

5 września 2023

W wyborach w Hiszpanii, które odbyły się 23 lipca, żadna z dwóch partii rządzących na zmianę nie osiągnęła minimum i ktokolwiek będzie chciał rządzić, będzie potrzebował głosów Junts, katalońskiej partii niepodległościowej Carlesa Puigdemonta, który udał się na wygnanie do Belgii, aby uniknąć nielegalnego procesu w państwie hiszpańskim za zorganizowanie referendum w sprawie samostanowienia Katalonii w 2017 roku.



Po latach dyskredytowania go, tymczasowy prezydent Pedro Sánchez prowadzi obecnie negocjacje z Puigdemontem. Na razie, aby PSOE mogła przejąć kontrolę nad hiszpańskim stołem kongresowym, Puigdemont zażądał od Sáncheza wszczęcia procedur mających na celu uczynienie języka katalońskiego oficjalnym w instytucjach UE (wraz z baskijskim i galicyjskim), tak aby mógł być również używany w Kongresie.

Do tej pory, gdy członek parlamentu próbował mówić po katalońsku w Kongresie, był zmuszany do wyrażania się po hiszpańsku pod groźbą represji. Jak to możliwe, że zakazują języka Katalończyków? Język to nie tylko komunikacja, ale

przede wszystkim tożsamość. To sprawiło, że poczuliśmy, że „nasze” państwo nie szanuje naszej tożsamości.

W Europie, w wielu krajach, istnieje tylko jeden język na państwo. Inne języki „regionalne” są znane, ale nie są brane pod uwagę, tak jakby ich użytkownicy byli obywatelami drugiej kategorii. W Hiszpanii 26 milionów ludzi mieszka na terytoriach, których językiem ojczystym jest kastylijski, ale 14 milionów mieszka na terytoriach, których językiem ojczystym jest kataloński (z około 8 milionami posługujących się nim na co dzień), 3 miliony galicyjski (2 miliony użytkujących) i 3 miliony baskijski (900 000 użytkujących).

Kataloński nie jest językiem drugorzędnym, który współistniał z hiszpańskim na tym samym terytorium. Kataloński jest rdzennym językiem części Półwyspu Iberyjskiego (narodu kulturowego zwanego Països Catalans), który był częścią Korony Aragonii i który został skonfederowany, na równych prawach, z Koroną Kastylii w 1474 roku. Ale w 1714 roku została podporządkowana siłą, a wszystkie jej prawa zostały zniesione, więc od tego czasu uważamy Katalonię za kolonię Hiszpanii. Z tej aneksji siłą wywodzi się historyczne znaczenie ruchu na rzecz niepodległości Katalonii.

To również Hiszpania uniemożliwiła katalońskiemu stanie się oficjalnym językiem w instytucjach UE, ponieważ chce podporządkować nas hiszpańskiemu. Kataloński, który jest używany w Hiszpanii, Francji, Włoszech i Andorze (w której jest językiem państwowym), jest dziewiątym najczęściej używanym językiem w UE, ale nie ma statusu oficjalnego. Z drugiej strony, języki o mniejszej liczbie użytkowników są oficjalne: bułgarski, duński, słowacki, fiński, litewski, łotewski, słoweński, estoński, maltański i irlandzki gaelicki.

My, Katalończycy, mamy jasność, że ta prośba do UE jest jedynie odpowiedzią na zainteresowanie uzyskaniem głosów za niepodległością, więc Puigdemont domaga się, w celu kontynuowania negocjacji, fait accompli na posiedzeniu Rady UE

w dniu 19 września, które odbędzie się z hiszpańską prezydencją. Jak dotąd wszystkie proponowane języki zostały zaakceptowane i nie oczekuje się, że hiszpański rząd będzie stawiał przeszkody, tak jak to robił do tej pory, ponieważ zmusiłoby to Junts do głosowania przeciwko i wymusiłoby nowe wybory.

Byłyby to szóste wybory w ciągu ośmiu lat, czyli w okresie, w którym teoretycznie miały się odbyć tylko dwa. Jest to już oznaka niestabilności politycznej i gospodarczej, która dotyka państwo hiszpańskie, ponieważ nie chce ono stawić czoła konfliktowi z Katalonią w demokratyczny sposób, przeprowadzając referendum w sprawie samostanowienia.

Autorstwo: Jordi Oriola Folch z Barcelony

Zdjęcie: Albert Salamé (Vilaweb.cat)

Źródło: WolneMedia.net